

dlużenie zaznaczonej sprzeczności powiedzieć może.

Informacje i pogłoski.

Sędziowie śledczy.

Ministerjum sprawiedliwości wystąpiło z wnioskiem, ażeby, zamiast tylko jednego sędziego śledczego do sprawy szczególnej wagi przy każdym sądzie okręgowym, jak tego wymagała dziś ustawa sądowa, można było mianować, w razie potrzeby, kilku naraz sędziów śledczych do spraw szczególnej wagi.

Plakarty.

Ministerjum drog i komunikacji doszło do przekonania, że pobierana obecnie opłata za plakarty jest za wysoka i poleciło dokonać reformy, według której cena plakarty będzie zależała od rodzaju podróży. W przyszłości zaś ministerjum zamierza zupełnie znieść dopłatę do plakart, podobnie jak czyniono na kolejach niemieckich.

PRZEDSTU LATY.

N^o 33

KURJER LITEWSKI

W Wilnie dnia 24 kwietnia v. s. 1812 Roku.

Z Petersburga d. 10 kwietnia. Wczoraj, we wtorek, o godzinie wstąpił do Wilna, Imperator. Imię wyjechał z Intencyj stolicy. Przed wyjazdem był w kościele Katedralnym kazania, gdzie Najprzewielebniejszy A. b. b. metropolita nowogródzki... odprawił modły za pusezajacych się w drodze... kościół napelniony był zanoszącymi gorące modły wiarę i pomysłami Waszej Cesarskiej Mości i Najdosłojniejszej Rodziny Waszej, składają u stóp Waszych, Umitowany Monarcho, uczucia nieograniczonej miłości i najpoddańszego oddania

Z Wilna d. 24 kwietnia. IW. Ławinski gubernator cywilny wileński, Najmilsiejszy odbiorczy został orderem św. Anny 1 klasy, którego znak otrzymał przez Najwyższym Reskrypcje Jego Imperatorskiej Mości (datowanymi w Wilnie dnia 21 kwietnia 1812 roku.

W Wilnie dnia 27 kwietnia v. s. 1812 Roku.

Z Wilna d. 14 kwietnia. Najwyższe i najsłodsze oczekiwania nasze spełniło się w dniu dzisiejszym. O godzinie w pół do trzeciej z południa, wyrzeliśmy w murach naszych Ukochanego Monarchę. Stokrotny wystrzał z dział i uderzenie w dzwony obwieściły ten szczęśliwy wypadek. Snotkany, najszlachetniejszy Pan przez IW. Ministra wojny, Głównego Dowódcę wojska zachodniego pierwszego, Barklay de Tolly, za świetnym gronem Generałów korpusowych, dywizyjnych i innych urzędników wojskowych, wiedział konno z przedmieścia, Antokolem zwanego. Wierzył, że wrogów pasmem po nad połacie, cignących się wieże, dachy, okna i kryte i napelnione były tłumami różnego stanu. Oznaki spotykały Monarchę, zaczęli Obywatele miasta, mianem na czele Magistrat mieyski, Cechy rzemieślnicze, w zwycięznej sobie armadzie, zniżeniem rozwiniętych chorągwi i bicciem w bębny, oddawali hołd powitania. Lud Izraelski, podług obrotu owego, z wniezieniem Przykazań i chleba, tłumaczył swoje uczucia. Na przedmieściu Duchowienstwo Zakonne przy swoich klasztorach, a Kapituła z duchowienstwem świeckim przy kościele Katedralnym, w ubiorze uroczystym, witało mijaącego ich Monarchę. Od bramy zamkowej, ulice prowadzące do pałacu Monarszego, z jednej strony zajmowało wojsko, trzema szeregami uszykowana; a drugą stronę napelniał liczny lud; o bramy zaś główne domu Akademickiego młodź Uniwersyte-

*) Dnia 14 (27) kwietnia Cesarz Aleksander I przybył do Wilna. Wiedząc o tem została podana w N-ro 34 „Kurjera Litewskiego” z dnia 27 kwietnia v. s. 1812 Roku. Przyp. Redakcji 1912 r.

tu i Gimnazjum z Nauczycielami gimnazjalnymi stała w szyku wzdłuż ulicy S-to Jankiej. Monarcha w przejeździe swoimi Naylaskawie okazywał ukontentowanie. W pałacu nakolano zgromadzone Władze Cywilne, Szlachta, Członkowie Uniwersytetu, mianem na czele Gubernatora Cywilnego, spotkali Monarchę, który po Naylaskawym przyjęciu, ze swojej strony, witał goich Go. podanych, u dał się do pokojów swoich.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dziś, w piątek — św. Anasztaza P., wędł. now. st. — św. Antonina P. i Izydora Or.; jutro — św. Witalisa M., wędł. now. st. — św. Mamerla.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Odpowiedź Monarchy. Najjaśniejszy Pan d. 26 kwietnia (9 maja) przesłał na imię J. Eks. arcybiskupa litewskiego i wileńskiego, Agafangua, depeszę treści następującej:

„Serdecznie dziękuję Wam, Władcyko, oraz dowódcą wojsk, wicegubernatorowi, prezydentowi miastu, radnym miejskim, przedstawicielom miasta i ludności, oraz wszystkim zgromadzonym na uroczystości założenia fundamentów kanalizacji i wodociągów w mieście oraz na poświęceniu i otwarciu szpitala dla chorób zakaźnych za modlitwy i wyrażone Mnie i całej Naszej Rodziny uczucia. Ze szczerem zadowoleniem dowiaduję się o przystąpieniu do urzędowania tak pożytecznego dla miasta przedsięwzięcia.

MIKOLAJ.

Depesza powyższa została wywołana telegramem następującym: „Liwadja Jego Cesarskiej Mości.

„Zgromadzeni na uroczystości założenia fundamentów kanalizacji i wodociągów w m. Wilnie oraz na poświęceniu i otwarciu szpitala mieyskiego dla chorób zakaźnych, członkowie Rady miejskiej i przedstawiciele administracji i ludności miasta, wznosząc do Pana Boga gorące modły o zdrowie i pomysłami Waszej Cesarskiej Mości i Najdosłojniejszej Rodziny Waszej, składają u stóp Waszych, Umitowany Monarcho, uczucia nieograniczonej miłości i najpoddańszego oddania

Agafangua, arcyb. litewski i wileński

Główny zarządcy wojsk, general inianterji Martson

P. o. gubernatora, wicegubernator Podjakołow

Prezydent miasta Węstawski.

— Miejsce dla pomnika. W środy ubiegłej pułk Maion, attaché przy ambasadzie francuskiej, wstąpił do prezydentem miasta i przedstawicielami wójskowymi oglądał miasto celem wyboru miejsca na pomnik dla francuzów poległych w 1812 r.

— Ogledziny letniego teatru. W dniu dzisiejszym miejska komisja budowlana, w obecności budowniczego gubernajna, dokona ogledzin teatru letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim.

W teatrze dokonano pewnych robót restauracyjnych i remontowych. Przedstawienia rozpoczną się w d. 1 (14) maja r. b.

— W sprawie dorozkarzy. Dziś, w lokalu Zarządu mieyskiego, o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji do spraw dorozkarskich, przy udziale policmajstra. Na porządku obrad — przejrzenie przepisów obowiązujących o kursowaniu dorozek w mieście.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Ostatnie popołudniowe przedstawienie w „Lutni”. W niedzielę o godz. 3 po południu ukaże się w 5 aktach Z. Przybylskiego „Sprawie wigilij” po cenach najniższych, zaczynając od 10 kop. Przedstawienie to poprzedzi prelekcja literacka, którą wywowie p. Józef Wierzyński.

Bilety są do nabycia codziennie od od godz. 7 — 9 wiecz. w kancelarii „Lutni”.

— Zakończenie sezonu w „Lutni”. Ostatni w tym sezonie koncert „Lutni” odbędzie się w niedzielę nadchodzącą i zawierać będzie dużą ilość numerów

w wykonaniu sił mało lub wcale w Wilnie nie produkujących się. Wystąpi mianowicie utalentowana pianistka p. L. Bukowska z utworami Szopena, Liszta, Griega, oraz śpiewaczka estrad. p. Kobuzowska z pieśniami Karłowicza i Niedzińskiego. Z innych numerów wokalnych wykonanie będą przez chór z towarzyszeniem orkiestry „Widma” Moniuszki pod dyr. p. Leśniewskiego, oraz aria z op. „Halka” w interpretacji p. Lisiewiczowej. Solo na wiolonczeli odegra p. Wróblewski.

Bilety są do nabycia w kancelarii „Lutni” od godz. 7 w.

ODCZYTY I WYDAWNICTWA.

— „Życie w kropli wody”. Tow. robotników katolickich otrzymało pozwolenie na wygłoszenie przez p. Zygmunta Hryniewicza odczytu pod tytułem „Życie w kropli wody”.

— Odczyt o gruźlicy. Wileński oddział przeciwgruźliczy w niedzielę, poprzedzając dzień „białego kwiatka” urządzi w mieście odczytów o gruźlicy i walce z nią.

W niedzielę nadchodzącą, 29 b. m. (12 maja) dr. Szapiro wygłosi o godz. 4 po poł. w tanią kuchnię na Konny Rynku, po rosyjsku, o gruźlicy i alkoholizmie. Wejście bezpłatne.

Tegoż dnia o godz. 8 wiecz. w Filharmonji dr. Szabad wygłosi w żargonie odczyt o gruźlicy i walce z nią. Wejście po 5 i 10 kop.

W niedzielę, 6 (19) maja, o godz. 4 po poł. w Domu Ludowym w Zakrecie dr. Olszewski wywowie po rosyjsku odczyt o gruźlicy wogóle. Wejście bezpłatne.

MIKOLAJ.

Tegoż dnia wieczorem o godz. 8 w Tow. opieki nad dziećmi dr. Kiewlicz wygłosi po polsku odczyt o gruźlicy. Wejście po 5 i 10 kop.

W informacji powyższej dziwnem się tylko wydaje, dlaczego odczyt dla polaków i żydów, stanowiących główną masę ludności Wilna, są płatne, podczas gdy rosyjskie bezpłatne. Domyślać się chyba trzeba, że inaczej nie byłoby polityczny, grucizka i polityka, to niby jak pięść do nosa, ale u nas tak zawsze...

STOWARZYSZENIA.

— „Powściągliwość i Praca”. Dnia 2 (15) maja o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym (Stefańska 37) odbędzie się walne zebranie członków Tow. „Powściągliwość i Praca”.

— Podziękowanie. Zarząd Tow. pomologicznego składa za naszem pośrednictwem podziękowanie firmie kwiatowej p. Moczulską za ofiarowane przez niego żywe kwiaty na doroczne zebranie.

— Skoniškowane poczęcie. M. Piaseckajcie-Szapelenie, właścicielka księgarni litewskiej przy ul. Dominikańskiej w Nr. 17 „Lit. Ukin.” komunikuje, że podczas niedawnej rewizji w jej księgarzni (o czym w swoim czasie donosiliśmy), z polecenia prokuratora skoniškowano wydane w r. z. w Sejnach w jęz. polskim „Poczęcie odradzającej się Litwy”.

— Koniskata. Nr. 17 „Przeglądu Wileńskiego” został skoniskowany z rozporządzenia komitetu cenzury wydrukowanie artykułu wstępnego p. n. „Swit” p. Ludwika Abramowicza.

RÓŻNE.

— Nieposzanowanie prochów ludzkich. Jeden z naszych czytelników, przechodząc przed kilku dniami ulicą Orenburską, na rogu jej obok toru kolejowego zobaczył, jak dzieci i kilku wyrostków żydowskich zabawiało się, rzucając ku sobie jakis obłągły przedmiot. Po bliższym przyjrzeniu się zabawce, okazało się, że jest to stara czaszka ludzka. Obok pod wałem z nowonawieżonej ziemi załano kilkanaście takich czaszek. Zainteresowany, skąd mogło się tu wziąć tyle szczątków ludzkich, dowiedział się, że jest tu zwożona ziemia z kanału, kopanego obecnie przez cmentarz S-to Stefański. Zupełnie przedziwiał oburzenie naszego czytelnika na ten brak poszanowania dla prochów ludzkich, wywożonych z cmentarza na śmietnisko. Przecież na tymże cmentarzu S-to Stefańskim można było do nich wykonać wspólną mogilę.

— Pogłoska o zmianach. Obiega pogłoska o mającym nastąpić przeniesieniu obecnego wicegubernatora wileńskiego Podjakołowa na inne stanowisko, którego miejsce zajmie podobno dzisiejszy marszałek świeciański książę Szerwaszwyde.

— Na placu jarmarczonym. Do chwili obecnej zostały już zamówione wszystkie sklepy w budynkach czasowych, wzniesionych przez miasto na czas jarmarku Świętojerskiego, przewidzianych przez handlujących zamieszcowych. Świadomy rzeczy utrzymują, że w r. b. przewidywanym jest bardzo żywy ruch na jarmarku dorocznym.

WYPADKI.

— U „Szumana”. Wczoraj, około godziny 4 po południu, srod oficjalistów zakładu „Szumana”, Hurwicz, rzadcy ogólnego i Szaloty, pomocnik zarządcy tegoż zakładu nastąpiło starcie, które wnet przeszło w ostry spór. Na schodach, po wyjściu z kuchni, Szalota strzelił z rewolweru małego kalibru do Hurwicza i przyczynił mu lekką ranę w plece.

Szalota jest młodzieńcem, zaś Hurwicz — człowiekiem starszym i wytrawnym. Na miejsce wypadku zjechał policmajster Zubrycki.

— Sześciuopera. Dowiadujemy się, że 4-letniej Żwirbisi, która polkale gwóźdź, dokonano pomyślniej operacji i wydosłano gwóźdź z żóładką, skutkiem czego dziecko prawdopodobnie będzie uratowane.

— Samobójstwo. Wczoraj, około godziny 2 po południu, zamieszkały przy ul. Astrachańskiej pod Nr 25 Piotr Dolmatow, lat 48, pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru. Przyczyną kroku rozpaczliwego było chybione kupno domu upatrzonego.

— Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 8 wypadkach, w tej liczbie 2 wyjazdy na miasto i 6 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przejechali do Wilna:

(Hotel Bristol): ob. Zygmunt Herberski, ob. Jakób Lipnicki, ob. Emanuel Sztrandel, ob. Eljasz Sztauberg, ob. Marja Bronowska, ob. Aleksander Zmurkiewicz, ob. Elżbieta Sakowiczowa, ob. Olgierd Szadurski.

(Hotel Europejski): ob. Zygmunt Masalski, hr. Janowska Plater-Konbergowa, hr. Czesław Komorowski, kup. Jerzy Urska, dr Leon Lepieszyński, radz. st. Sergiusz Sawinicz, ob. Zygmunt Borsowicz, ob. Wiktorja Janowska, radz. dw. Paweł Berholdt.

(Hotel S-t Georges): ks. Hieronim Drukci-Lubecki, hr. Tomaszostwo Potoczyński, gen. Konstanty Leonowicz, ob. Adam Santry, ob. Szymon Zwalicki.

(Hotel Sokolowski): ob. Daniel Rozwadowski, ob. Jan Odyniec, ob. Teresa Ilcewiczowa, ob. Karol Korzeniowski.

(Hotel Niszkowski): ob. Anna Wojniczowa, ob. Henryk Rodziewicz, inż. Ignacy Choroszewski, pułk. Władysław Ławowski, ob. Zygmunt Mokrzecki, ks. Aleksy Rocewicz, ks. Józef Buszye, ob. Mikolaj Berdowski, ob. Marja Maciewska.

PROWINCJA.

MIŃSK.

θ (z) Neo-nacjonalisci tutejsi, w organie swym „Minskija Wiedomosti” wypowiedzają, ostrożnie zresztą i niewyraźnie, niektóre myśli, zdające się wskazywać, że do programu ich, na wzór „Niemiec, germanizujących polaków” wchodzi polityka, uwzględniająca jeden tylko nacjonalizm rosyjski, państwowy i podporządkowujący interesom tego nacjonalizmu wszelkie inne narodowe sprawy t. z. „obeoplemieńczo”.

Jako szczyt absurdu, wyznawane go przez opozycjonistyczne frakcje, ukreślony artykuł, uważa tendencje ukrajskiej odrębności, dążące do pozyskania praw dla swego „języka” (cudzyśłów w artykule) i wogóle do podziału państwa.

θ (z) Spór o szpital. Pomiędzy ziemstwem gubernajnalnym a zarządem miasta powstał spór o kosztą na utrzymanie szpitala ziemskiego, który miał być 1 (14) maja r. b. zamknięty, ale tymczasem urząd gubernajnalny nie zatwierdził odpowiedzialnej rady ziemskiej. Ponieważ żądanie ziemstwa, aby miasto zapłaciło teraz z górą rb. 60000 oparte jest właśnie na owem postanowieniu, przeto muficy-palność odmawia zapłaty, z powodu nieprawomocności rzeczonyj decyzji.

— Konfederacja generalna, zawiązana w Warszawie, ofiarowała ci wszystko, najjaśniejszy panie — rzekł Ogiński. — I ta twe słowa, sire, wyrzeczony do deputacji warszawskiej w Wilnie, nosimy w sercu wyryte. Powiedziacie Wybiickiemu: Opatrzność pomyślnym skutkiem uwieczy świętość waszej sprawy.

Napoleon zachnął się niecierpliwie.

— Tak, tak! A polacy z Wybiickim, Tomaszem Ostrowskim, Konstantym Czartoryskim, Stanisławem i Aleksandrem Potockim i Stanisławem Zamojskim na czele, uczuli się obrażeni, że nie chciałem wziąć na siebie względem Polski roli tej Opatrzności i powiedzieć: tak a tak się stanie! Przecież ja także tylko jestem człowiekiem. No i co? Księżęstwo Warszawskie dało mi armię linjową, ale poza tem co? Są gdzie jakie rezerwy, zapasowe kadry? Litwini się boją, a polacy więcej krzyczą, niż co robią naprawdę. A niktelo krzyczą, bo i płaczą, swo im zwiędzającym. Wszystko, co zrobili, to przez mego ambasadora, Pradta. Pradt zrobił wszystko. Gdyby nie Pradt i poczciwy Fryderyk August szaski, to i w Warszawie niebyłoby było! Najdzielniejsi znaleźli się wasi dawni tatarzy. Jakżeto! Az — Az —

Berthier wyjął z muredu notes i począł czytać nazwiska:

— Maciej Azulewicz, Samuel Murza Achmatowicz, Abram Murza Korycki, Samuel Ulan.

— O, o! — podjął cesarz. — Ci wam daję przykłąd zaderstwowanej odwagi i dzielności. Nie wierzę w bohaterstwo słowiańskiej krwi. Nie jesteście rasą przeznaczoną do wielkich działań. Odsiecz Wiednia była epizodem Słowiańszczyzny, momentem. Czy jest gdzie drugi naród słowiański, któryby się tak dał rozjechać, jak Pol-

— Konfederacja generalna, zawiązana w Warszawie, ofiarowała ci wszystko, najjaśniejszy panie — rzekł Ogiński. — I ta twe słowa, sire, wyrzeczony do deputacji warszawskiej w Wilnie, nosimy w sercu wyryte. Powiedziacie Wybiickiemu: Opatrzność pomyślnym skutkiem uwieczy świętość waszej sprawy.

Napoleon zachnął się niecierpliwie.

— Tak, tak! A polacy z Wybiickim, Tomaszem Ostrowskim, Konstantym Czartoryskim, Stanisławem i Aleksandrem Potockim i Stanisławem Zamojskim na czele, uczuli się obrażeni, że nie chciałem wziąć na siebie względem Polski roli tej Opatrzności i powiedzieć: tak a tak się stanie! Przecież ja także tylko jestem człowiekiem. No i co? Księżęstwo Warszawskie dało mi armię linjową, ale poza tem co? Są gdzie jakie rezerwy, zapasowe kadry? Litwini się boją, a polacy więcej krzyczą, niż co robią naprawdę. A niktelo krzyczą, bo i płaczą, swo im zwiędzającym. Wszystko, co zrobili, to przez mego ambasadora, Pradta. Pradt zrobił wszystko. Gdyby nie Pradt i poczciwy Fryderyk August szaski, to i w Warszawie niebyłoby było! Najdzielniejsi znaleźli się wasi dawni tatarzy. Jakżeto! Az — Az —

Berthier wyjął z muredu notes i począł czytać nazwiska:

— Maciej Azulewicz, Samuel Murza Achmatowicz, Abram Murza Korycki, Samuel Ulan.

— O, o! — podjął cesarz. — Ci wam daję przykłąd zaderstwowanej odwagi i dzielności. Nie wierzę w bohaterstwo słowiańskiej krwi. Nie jesteście rasą przeznaczoną do wielkich działań. Odsiecz Wiednia była epizodem Słowiańszczyzny, momentem. Czy jest gdzie drugi naród słowiański, któryby się tak dał rozjechać, jak Pol-

— Konfederacja generalna, zawiązana w Warszawie, ofiarowała ci wszystko, najjaśniejszy panie — rzekł Ogiński. — I ta twe słowa, sire, wyrzeczony do deputacji warszawskiej w Wilnie, nosimy w sercu wyryte. Powiedziacie Wybiickiemu: Opatrzność pomyślnym skutkiem uwieczy świętość waszej sprawy.

Napoleon zachnął się niecierpliwie.

— Tak, tak! A polacy z Wybiickim, Tomaszem Ostrowskim, Konstantym Czartoryskim, Stanisławem i Aleksandrem Potockim i Stanisławem Zamojskim na czele, uczuli się obrażeni, że nie chciałem wziąć na siebie względem Polski roli tej Opatrzności i powiedzieć: tak a tak się stanie! Przecież ja także tylko jestem człowiekiem. No i co? Księżęstwo Warszawskie dało mi armię linjową, ale poza tem co? Są gdzie jakie rezerwy, zapasowe kadry? Litwini się boją, a polacy więcej krzyczą, niż co robią naprawdę. A niktelo krzyczą, bo i płaczą, swo im zwiędzającym. Wszystko, co zrobili, to przez mego ambasadora, Pradta. Pradt zrobił wszystko. Gdyby nie Pradt i poczciwy Fryderyk August szaski, to i w Warszawie niebyłoby było! Najdzielniejsi znaleźli się wasi dawni tatarzy. Jakżeto! Az — Az —

θ (z) Wybryki atmosferyczne. Przed kilku dniami mieliśmy krótką burzę z piorunami, śniegiem i deszczem. W poniedziałek padał mały wrapdzie, ale kilkakrotnie w ciągu dnia powtarzający się, śnieg. We środę znowu byliśmy świadkami formalnej zamieci, która trwała, wprawdzie kilka minut, ale pozostawiła na dachach i ulicach warstwę śniegu, zostającą z pół godziny! Temperatura w danej chwili była dość wysoka, wyrósła bowiem +7^o R.

θ (z) Zamiast telegramu gubernatorskiego na ślub p. Janiny Bohdanowiczówny z p. Kisielem złożyli pp. Kazimierz Pawlikowski 1 rb. na naukę języka polskiego i Florian Swida 3 rb. na obiady bezpłatne.

θ (z) Poecią letnie. Od wtorku, 1 (14) maja znaczna kursować w powiaty między Mińskiem a Ratomką i Zasławiem.

Niemonajecie, pow. trocki.

Gubernator pozwolił na procesję z Niemonajęc przy 160 do Kalwarji; procesja wyruszy 3 (16) maja.

Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz widocznie ks. Bujwisowiczowi brakło chęci. Na protest duchownego prawosławnego, że kaplica należy do niego, ks. Bujwisowicz, (pomimo, że miał pozwolenie na restaurację, a więc i pewność, że kaplica jest katolicka) zajął się, i nie poszedł z procesją na Boże Ciało, potem zwlekał ze staraniem o obalenie niesłusznych pretensji i w końcu wjechał, nie pozostawiając żadnych szkodów swemu następcy. Perak prawosławni zburzyli tę naszą pamiątkę i budują na tem miejscu nową. Kto temu winien, my, czy oni?

— Głębokie, pow. dziśnieński (kor. własna).

Przy drodze z Głębokiego do monasteru Berezewickiego, o pół wiorsty od miasteczka, stała kaplica katolicka pod wezwaniem św. Józefa. Prokurator obecnego proboszcza, ks. Bujwisowicz otrzymał od władz pozwolenie na restaurację tej starej pamiątki, lecz z powodów nieznanych, zwlekał. Na brak fundusów zwłoki składać nie można, gdyż przeszło 100 rb. na ten cel zebrano, a i reszta ludzie złożyliby dobrej woli, lecz

no we Lwowie adwokata krajowego, dra Henryka Sowińskiego. Sowiński ścisły był początkowo za występek ielowy. Sprawa oparta się o sąd, dochodzenia jednak nie daly powodu do oskarzenia; odstąpiono ją więc izbie adwokackiej. Izba po śledztwie wniosła do prokuratury o sprzeniewierzenie przeciw Sowińskiemu o sprzeniewierzenie, popelnione na szkole Stanisława ks. Jabłonowskiego w sumie okolo pół miliona koron, i na szkole Kazimierza Mieloskiego na sumę 6.000 koron. Sowińskiego uwieziono.

Łokaut w fabrykach sukna w Bielsku. Od siedmiu tygodni trwało bezrobocie w fabrykach sukna Bathel, Zipsera, Schanzera i Pischea w Bielsku. Robotnicy domagali się podwyższenia płac i spełnienia szeregu innych postulatów. Ponieważ do ugody nie przyszło, wszyscy właściciele fabryk sukna w Bielsku, Bielsku i okolicy ogłosili łokaut, który rozpoczął się we wtorek. Łokautem dotknięci jest 14.000 robotników, w tem przeszło 10.000 robotników polskich, którzy naraz zostali pozbawieni chleba.

System pruski. W roku 1906 na był bank parcelacyjny wieś ryckańska pod Środa, 2.500 mórg obszaru. Tysiąc mórg sprzedano w całość, a resztę rozparcelowano pomiędzy mniejszych nabywców w tym zastrzeżeniu, że każdemu będzie wolno na nabytej własności pobudować dziedziczą zagrodę. Co się w sprawie dzieje? Bank nie szacując kosztów, starał się przez blisko 2 lata o konsensus budowlane, lecz otrzymał zawsze jedną odpowiedź: konsensus nie możemy uzbudzić, gdyż stworzylibyśmy nowe polskie osady. Potym nabywcy starali się o konsens kosztowny, a nie jeden z nich wydył na ten cel o statku grosz gotówki. Przeszedł znów rok jeden na wolaniu, na wahaniu i pisaniu do komisarzy i landratów, wreszcie do regencji, lecz wszystko bez skutku.

Wskutek tego mniejsi nabywcy porzucili przez te trzy lata wszystko, co mieli, większość swój grosz ciężko zapracowany, zostali doprowadzeni do ruiny.

Z Rosji.

Zagadkowa sprawa. Pisaliśmy wczoraj o samobójstwie słuchaczki wyższych kursów żeńskich w Petersburgu, która miała rzekomo dokonać zamachu na ministra Kasso. Lekarze szpitali uratowali jej życie. Ochraną Kersberska przewiozła ją ze szpitala Maryjskiego do szpitala więziennego, nie dowiedziawszy się, jakie jest jej sanawisko.

Sprawa ta otecokwaniwa stała się wyszczególnioną. Dla doledania chorej w szpitalu Maryjskim wyznaczono jedną z siostr milosierdzia, 18-letnią Wierę Perikolowską. Z samobójczynią siostrą milosierdzia długo rozmawiała, interesując się szczegółami oinca i t. p. Nad ranem poprosiła o zastępstwo, tłumacząc się niedomaganiem. Spelniono natychmiast jej życzenie. Nagle gdy miała wstać, zaczęła uratowana samobójczynią do klatki więziennej, zawiadomiono właściciela, zawiadomiono właściciela, że siostra milosierdzia Perikolowska znalazła martwą ze śladami otrucia. Władza natychmiast dokonała rewizji śród zmarłej, lecz nie więcej prócz kilku biletów nieznaleziono. Na podstawie tych biletów zarębowano kilka osób.

Zdaniem osób, prowadzących śledztwo, samobójstwo siostry milosierdzia pozostaje w bezpośrednim związku z wykretem całego spisku. O powyższym złożony został szczegółowy raport ministrowi spraw wewnętrznych, Makarow.

Senat i pamięć Muromecwa. Senat rozważał we wtorek sprawę „głosy” miasta Starobielewska w gub. charkowskiej, Kowtonowa, oskarżonego, że zezwolił na posiedzenia Rady uczyć pamięć pierwszego prezesa Dumy państwowej Muromecwa. Charkowska izba sądowa skazała Kowtonowa na nagane służbową. Przeciwo temu wyrokowi wniosł skargę do senatu Kowtonow, dowodząc, że skoro można uczyć pamięć Skobelewa, Suworowa i innych bohaterów, tembardziej należy to uczynić wobec Muromecwa, działacza państwowego, którego postać o promieniu historia. Senat nie podzielił zapatrywania Kowtonowa na Muromecwa i skargę jego odrzucił.

Powrót do łaski biskupa Hermogenesa. W sferach synodalnych krąży pogłoska, że biskup Hermogenes wkrótce zostanie młaskawiony i otrzyma katedrę biskupią w jednej z dieceji nadwołżańskich.

Sprawa gen. Kurłowa. General Kurłow, składając wyjaśnienia w pierwszym departamencie Rady państwa wszczął równocześnie staranie, aby pozwolono mu złożyć ustne wyjaśnienie. Rada państwa przychyliła się do tej prośby i wyznaczyła specjalny dzień na złożenie wyjaśnień.

Skon Griliches. W Petersburgu zmarł Abraham Griliches, który niedawno obchodził 35-lecie pracy artystycznej. Urodzony w Wilnie w 1869 r. wyjechał do Petersburga i wstąpił do Akademii sztuk pięknych; wkrótce zasłynął jako doskonały medalionista i otrzymał stanowisko młodszego medalionisty w mennicy państwowej. Griliches był znany jako jeden z państwa rosyjskim rzeźbiarz kamei. Za portret bar. Ginzburga, wyrzeźbiony w topazie, otrzymał Griliches złoty medal na wystawie paryskiej w 1889 r. Z pracowni jego wyszło kilkanaście kamei przeważnie portretów rodzin domów panujących, które nabyła rodzina Najjaśniejszego Pana.

Niezwykle aresztowanie. W Kursku z rozporządzenia gubernatora aresztowany został pomocnik dyrektora kancelarii gubernatorskiej, Spaszkii.

Republika złota w Rosji. Nad dolnym Amurem w pobliżu osady Ciormanowki, jeden z przemysłowców złota, Marjanjanow, wykrył znaczną przestrzeń gruntu złotodajnego i rozpoczął starania o wydzielanie tego gruntu. Z długiej formalistyką i odpowiednich władz skorzystał wołni poszukiwacze złota, przystąpił awanturnicy i grupkami udali się na miejsce złotodajne. W przeciągu 4-5 miesięcy w głuchej bezładnej miejscowości zgromadziło się około 200 osób, a za nimi ścigali handlarze produktami spożywczych i wódki. W ten sposób powstała osada z własnym zarządem i własnymi prawami. Do marca r. b. wyobyło przeszło 10 pudów złota, którego większość część przesyłała w ręce handlarzy, którzy niezbędne produkty sprzedawali za wysoką cenę. Za butelkę wódki płacono chętnie 1 r. b. za pud koniny 6 r. b., za nąkę 2-go gatunku 6 r. b. Nawet przy takiej drożyznie produktów i pijałstwie pracownicy zaszczędzili sporo złota. Mówiwo nalogowego pijaństwa, porządek w osadzie jest wzorowy, wypadki kra-

dzieny i zabójstwa są rzadkie. Dla doledania porządku osada wybiera starostów, którzy równocześnie spelniają obowiązki sędziów. Prócz nich w sądzie uczestniczy każdy kto chce. Wyrok zapada zwykłą większością głosów. Wszystkie przestępstwa karane są różnami. Na utrzymanie policji porządku ustanowiono podatek w wysokości 10 kop od butelki wódki. Z tychże środków utrzymywany jest felcer i podwojdy dla przewożenia ciężko chorych do najbliższej wsi. A tymczasem przyszły dzierżawca tych gruntów wciąż czyni bezowocne starania w Petersburgu.

Na obszynie.

Polacy w Londynie (kor. wł.). W Londynie dnia 28 (15) kwietnia odbyła się uroczystość jubileuszowa ks. Piotra Skargi i Z. Kraszińskiego. Słowo wstępne wypowiedział proboszcz miejscowy ks. Bujara, podnosząc, że biedni tulacze, których los rzucił tu na obczyźnie, powinni się gromadzić jaknajczęściej i uczyć kochać Polskę oraz wiarę ojców swoich. Scharakteryzował też bardzo trafnie postać kapłana proroka ks. Skargi, przepowiadającego niechybną zgnęb Polski, stawiając przy niej z drugiej strony ufającego w sześciu przyszłość wieszczą naszego. Po przemówieniu ks. Bujara chrór dziatek szkółki polskiej odpowiedział szereg patriotycznych polskich, następnie zaproszony na uroczystość recytator i literat p. Józef Jaxa-Chamiec, wygłosił dwa odczyty: o ks. P. Skardzie i o Z. Kraszińskim, przepłatając takowe pięknymi deklaracjami narodowymi, odpowiadającymi nastrojowi panującemu, w duszach zebranych słuchaczy. Prelegentowi podziękowano burzą oklasków. Uroczystość to na długo pozostanie w sercach licznego zebranych na jubileuszowym obchodzie rodaków. Gorąco dziękowano inicjatorowi tego jubileuszowego obchodu, ks. Bujarce, niestrudzonemu w pracy narodowej. J. K.

Pamięć J. I. Kraszewskiego. W Dreźnie odbyła się uroczystość ku uczczeniu pamięci nestora powieściopisarzy polskich J. I. Kraszewskiego. Uroczystość urządziła dreźnieńska kolonia polska. W pięknie udekorowanej sali hotelu „Kronprinz Rudolf” zebrała się cała Polonia Dreznia. Po odśpiewaniu hymnu narodowego wygłosił prelekcję o Kraszewskim i jego działalności wieloletni przyjaciel znakomitego powieściopisarza, p. S. Komendziński. Reszta programu wypełniona została deklamacją i odśpiewaniem okolicznościowej kantaty.

Doniosła praca. W Paryżu, na półkach księgarskich, ukazała się nietylko żywo nas obchodząca, ale wprost doniosła i zmienna praca porucznika Cutolli p. t. „La Pologne au XVIII siecle et le droit international”. Doniosłość pracy tej polega na tem, że cały objęty materiał do dziejów Polski w wieku osmnaście, z punktem widzenia prawa międzynarodowego, zacierpnięty jest niemal wyłącznie ze źródeł i dokumentów francuskich.

Ziemi chełmskiej. Nakładem księgarni Perrina w Paryżu wyszedł tom znanej pracy Wl. Reymonta „Ziemi chełmskiej”. Światłotnie władca Paul Carin, który przed laty dokonał polszczyzny i świetnie wywiązał się z zadania.

Oznaczenie malarza polskiego. Artysta malarz Bolesław Buiko, którego prace niedawno gościły w „Zachęcie” warszawskiej, mianowany o ficerem Akademii w Petersburgu.

Znak orderowy palmy dostał się Buycze za stały udział w Salonie paryskim i, ciesząc się uznaniem, widoki Paryża. Buycze podał do orderu profesor Bonnat.

Wiadomości polityczne.

Bethmann-Hollweg. Dzienniki berlińskie twierdzą, że między kanclerzem Bethmannem-Hollwegiem a cesarzem Wilhelmem panuje znówu naprężenie, o czem świadczy fakt, że cesarz Wilhelm korespondował w ostatnim czasie bardzo często z Bilowem, którego radzi się we wszystkich ważniejszych sprawach.

Manewry angielskie. Król Jerzy wyjechał we wtorek do Weymouth, aby objąć naczelne dowództwo nad wielkimi manewrami morskimi, które rozpoczęły się we środe. W manewrach uczestniczy 91 okrętów wojennych. Wbrew dotychczasowemu zwyczajowi, manewry odbędą się bez udziału przedstawicieli państw zagranicznych oraz prasy.

Rząd pruski i hakatyści. „Local Anzeiger” ogłasza najwidoczniej inspirowany artykuł, w którym zwraca się ostro przeciwko zarządowi Ostmarkenvereinu, za ostatnią jego uchwałę, wyrażającą rządowi votum nieufności z powodu polityki polskiej. „Local Anzeiger” twierdzi, że na polu polityki kolonizacyjnej zasła istotnie zmiana, lecz nie w myśl wywodów Ostmarkenvereinu. Rząd uważa wywłaszczenie za bardzo ostry środek i dlatego używać go będzie tylko w ostateczności i to wobec majątków, które wystawione są na licytację. Kolonizację rząd będzie nadal prowadził, lecz wobec wysokich cen ziemi i braku kolonistów, tempo jej musi być zwolnione.

Harusewicz odpowiada. że w dni święcone przez Kościół katolicki nikt nie przeszkadza urzędnikom rosyjskim pracować w instytucjach rządowych. Ludność wszakże miejscowa pragnie, aby w święta katolickie nie wyrywano katolików ani do sądków, ani do instytucji gminnych.

Większością 108 gł. przeciw 91 poprawkę bp. Enlogjusza uchwalono.

O przesiedlanie się z Królestwa. Art. 12-ty orzeka, że osoby pochodzenia polskiego z Królestwa Polskiego mogą się przesiedlać na stały pobyt do gubernji „Kraju zachodniego” nie inaczej, jak z pozwolenia gubernatora.

Komisja proponuje odrzucić to postanowienie, w pierwszym głosowaniu za odrzuceniem głosuje 113

czonymi jest na zawsze pogrzebana, gdyż okazała się atakiem na naszą narodowość i nasz związek z Imperjum”. Nastroj ten doprowadził do tego, że w obronie kolonji angielskiej przed apetytami obcych mocarstw powstał projekt stworzenia „lotnej eskadry imperjum”, składającej się ze statków W. Brytanji i poszczególnych państw kolonialnych: Kanady, Afryki południowej, Australji i Nowej Zelandji. Rząd kanadyjski ogłosił już nawet konkurs na kosztorys dwóch „Nad-dreadnoughtów”, które mają przewyższać wszystkie istniejące pancerniki. Rozumie się, w Anglii takie zachowanie się Kanady przyjęto z ogromnym zadowoleniem, jako dowód uczuć imperialistycznych kolonji.

W Marokku. Konsulat niemiecki w Marokku donosi niemieckiemu ministerjum spraw zagranicznych o licznych wypadkach napadów na osiadłych w Marokku Niemców. Rząd niemiecki zamierza przedsięwziąć energiczne środki zapobiegawcze, wobec czego mają zapasć postanowienia w tej sprawie na specjalnej konferencji cesarza Wilhelma z kanclerzem, która odbyć się ma w Karlsruhe.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWOWEJ z dnia 26 b. m. (9 maja). (T. A. P.)

Przewodniczy Rodzianko. Na porządku dziennym dalszy ciąg trzeciego czytania projektu

oderwania Chełmszczyzny.

Rozdz. IX przewiduje utworzenie instytucji gubernjalnych i sądu okręgowego gub. chełmskiej w Chełmie, dyrekcji zaś naukowej w Lublinie.

Parczewski domaga się uchylenia tego rozdziału.

Uchwalono wniosek przerwania dyskusji, wniosek Parczewskiego odrzucono, rozdział IX zaś przyjęto w redakcji drugiego czytania.

Przywrócenie rozdz. X. Rozdział X, odrzucony w drugim czytaniu, przywrócono w następującem, zaproponowanem przez Antonowa (październik) brzmieniu: „Gubernję chełmską wyłączyć z zarządu general-gubernatora warszawskiego i poddać w trybie ogólnym pod zarząd ministra spraw wewnętrznych”.

Szereg artykułów z rozdz. XI o zarządzie cywilnym, o procedurze sądowej, o sądownictwie itp. po mowach Parczewskiego, Harusewicza i Lerchego, uchwalono w redakcji drugiego czytania. Do tegoż rozdziału uchwalono poprawkę Kowalewskiego (paźdz.) przywrócenia jednego z punktów art. 10-go, orzekającego, że na szkoly gub. chełmskiej nie rozciąga się moc ustaw zakładów naukowych o wykładaniu w gimnazjach i progimnazjach żeńskich warszawskiego okręgu naukowego języka polskiego- i literatury polskiej.

O obchodzie świąt katolickich. Do art. 11-go rozdz. XI bp. Enlogjusz zgłasza poprawkę, aby przywrócić brzmienie projektu rządowego co do tego, że w gub. chełmskiej kasuje się moc Najwyżej zatwierdzonej 15 maja 1881 roku uchwały komitetu ministrów o uwolnieniu od zajęć instytucji urzędowych gubernji Królestwa Polskiego w dni świąt katolickich, obchodzonych według stylu nowego. Komisja popiera tę poprawkę.

Przeciwko poprawce, jako gwałczącej swobodę religijną ludności miejscowej, opowiada się Parczewski.

Przewodnictwo obejmuje ks. Wolkonski, Rodczew (k. d.) dowodzi, że przedstawicielstwo narodowe nie powinno wytwarzać norm, rozdzierających ludność. Wniosek nieobchodzenia świąt katolickich jest objawem wujaczej klerykałizmu, wytworem tego nastroju umysłowego, który podszywa się pod naukę o miłości wyłącznie po to, aby zasposokić swą miarę. Już czas powiedzieć temu pradowi: „dość tego, przez ręce!” (Okłaski lewicy).

Bp. Enlogjusz wyjaśnia, że poprawka nie powinna nikogo rozdzierać. Rosja składa się z wielu bardzo narodowości, wyznających naróżnaitze religje i rzecz naturalna, że państwo nie może wszystkich tych świąt obserwować.

Harusewicz odpowiada, że w dni święcone przez Kościół katolicki nikt nie przeszkadza urzędnikom rosyjskim pracować w instytucjach rządowych. Ludność wszakże miejscowa pragnie, aby w święta katolickie nie wyrywano katolików ani do sądków, ani do instytucji gminnych.

Większością 108 gł. przeciw 91 poprawkę bp. Enlogjusza uchwalono.

Przeciwko nie-rosjanom. Posel Kindiakow, do budżetu zarządu przedsielonego, zgłosił w Izbie państwowej kilka dezjerdatów, wymierzonych przeciwko cudzoziemcom w Rosji, a mianowicie: 1) zupełny zakaz cudzoziemcom kupowania i dzierżawienia wszelkich gruntów w Rosji; 2) zupełny zakaz cudzoziemcom

przezić 108. Na prawicy głosy: „przez drzwi, przez drzwi.”

Przy wychodzeniu przez drzwi za usunięciem artykułu oświadcza się 119 i przeciw również 119. Wówczas powrócono, po raz pierwszy w Dumie, powtórnie to głosowanie i wtedy 120 posłów głosuje za punktem, a 117 przeciw. Punkt więc uchwalono.

Przed głosowaniem nad całością projektu szereg mówców zabiera głos w kwestji motywów głosowania.

Wojekow II (praw.) oświadcza: Projekt odciąża od Królestwa tylko wschodnie powiaty gub. lubelskiej i siedleckiej, rosyjską zaś ludność powiatów zachodnich pozostawia pod dawnym niekimiś polaków i w ten sposób, wskutek odmowy wyłączenia z gen-gubernatorstwa całych gubernji siedleckiej i lubelskiej, panowanie polaków w powiatach zachodnich otrzymuje sankcję państwową. Z tych i innych powodów, wypływających z odrzucenia wniesionych przez mówcę poprawek, będzie on zgodnie z sumieniem swem głosował przeciw projektowi, który uważa za szkodliwy dla rosyjskiej sprawy państwowej.

Szczekow (praw.) Jakkolwiek projekt nie uwalnia ludności rosyjskiej od ucisku polsko-żydowskiego, jednakowoż frakcja prawicy będzie głosowała za przyjęciem projektu w nadziei, że krzącące wady, wprowadzone przez Dumę do projektu rządowego, będą w przyszłości naprawione (Okłaski prawicy).

Bp. Eulogjusz zaznacza, że jakkolwiek w Dumie projekt uległ zmianom, jednakowoż ma on dużą moralną wartość dla ludności i powinien stać się fundamentem przyszłej kultury rosyjskiej w tym niezszczęśliwym i zapomnianym kraju (Okłaski prawicy).

Harusewicz, odpowiadając bp. Eulogjuszowi, stwierdza, że koniec tej tragedji jest zarazem początkiem obrony przez polaków tej polskiej gubernji. Kraj ten jest polski i będzie polskim (Halas na prawicy). Polacy będą głosowali przeciw projektowi (Okłaski lewicy).

Rodczew (k. d.) oświadcza, że kadeści będą głosowali przeciw, ponieważ wierni zasadom aktów 17 (30) października oraz 5 (18) i 17 (30) kwietnia, wierni idei wolności istotni obrońcy praw ludowych, nie mogą zgodzić się na taki projekt (Okłaski lewicy).

Dymsza, jako poseł siedlecki, świadczy, że nie tylko większość gubernji siedleckiej, ale i wszyscy przedstawiciele narodu polskiego, cała polska inteligencja i cały lud polski w granicach i poza granicami państwa rosyjskiego, projekt ten popiera. Zasiadający tu w Dumie imęjatorowie robili sobie z narodu polskiego uragowisko, broniąc projektu, który przeczy zdrowemu rozsądkowi i wolności, a nawet państwowości rosyjskiej.

Von Anrep (paźdz.) oświadcza, że należy do liczby tych, którzy będą głosowali przeciw projektowi, lecz z innych powodów niż opozycja i Kolo polskie. Mówca podziela punkt widzenia ludzi rosyjskich, którzy mniemają, że wszystkie rosjanie w całej Rosji powinni być zawsze bronieni i uprzywilejowani w stosunku do innych poddanych państwa. Wszakże wszelkie prawo będące uragowiskiem, a zarazem nie dające nie wziamian dla obrony żywiołu rosyjskiego, będzie miało jedno tylko następstwo: rozdzierani, wzburzy, ale nikogo nie zadowoli. Takie „prawo” nie jest prawem.

Projekt uchwalono większością 156 gł. przeciw 108 i oddano go komisji redakcyjnej. Rozległy się okłaski na prawicy i w centrum, halas zaś, gwizdanie i sykanie na lewicy.

Przewodniczący stwierdza, że słyszał gwizdanie i uważa, iż nie jest to sposób wyrażania swego poglądu (Okłaski prawicy).

Duma przechodzi do szczegółowych obrad nad projektem wyplacania odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki majstrom i robotnikom kolejowym oraz członkom ich rodzin.

Większość artykułów uchwalono w redakcji komisji.

Do art. 90 uchwalono poprawkę kadetów, według której liczba członków komitetu, rozważającego sprawy o odszkodowania, wybieranych przez pracowników kolejowych, zwiększona została z 4 na 5.

Na wniosek referenta Tyzenhausen uchwalono również nowy rozdział, pozwalający ministrowi komunikacji wprowadzić w życie ten projekt nie później, jak po upływie 6 miesięcy od czasu jego ogłoszenia.

Cały projekt uchwalono większością 118 gł. przeciw 42.

Następne posiedzenie dziś.

Przeciwko nie-rosjanom. Posel Kindiakow, do budżetu zarządu przedsielonego, zgłosił w Izbie państwowej kilka dezjerdatów, wymierzonych przeciwko cudzoziemcom w Rosji, a mianowicie: 1) zupełny zakaz cudzoziemcom kupowania i dzierżawienia wszelkich gruntów w Rosji; 2) zupełny zakaz cudzoziemcom

przezić 108. Na prawicy głosy: „przez drzwi, przez drzwi.”

Przy wychodzeniu przez drzwi za usunięciem artykułu oświadcza się 119 i przeciw również 119. Wówczas powrócono, po raz pierwszy w Dumie, powtórnie to głosowanie i wtedy 120 posłów głosuje za punktem, a 117 przeciw. Punkt więc uchwalono.

Reszta artykułów nie wywołuje szczególnych debatów i uchwalono je zgodnie z propozycją komisji.

Przed głosowaniem nad całością projektu szereg mówców zabiera głos w kwestji motywów głosowania.

Wojekow II (praw.) oświadcza: Projekt odciąża od Królestwa tylko wschodnie powiaty gub. lubelskiej i siedleckiej, rosyjską zaś ludność powiatów zachodnich pozostawia pod dawnym niekimiś polaków i w ten sposób, wskutek odmowy wyłączenia z gen-gubernatorstwa całych gubernji siedleckiej i lubelskiej, panowanie polaków w powiatach zachodnich otrzymuje sankcję państwową. Z tych i innych powodów, wypływających z odrzucenia wniesionych przez mówcę poprawek, będzie on zgodnie z sumieniem swem głosował przeciw projektowi, który uważa za szkodliwy dla rosyjskiej sprawy państwowej.

Szczekow (praw.) Jakkolwiek projekt nie uwalnia ludności rosyjskiej od ucisku polsko-żydowskiego, jednakowoż frakcja prawicy będzie głosowała za przyjęciem projektu w nadziei, że krzącące wady, wprowadzone przez Dumę do projektu rządowego, będą w przyszłości naprawione (Okłaski prawicy).

Bp. Eulogjusz zaznacza, że jakkolwiek w Dumie projekt uległ zmianom, jednakowoż ma on dużą moralną wartość dla ludności i powinien stać się fundamentem przyszłej kultury rosyjskiej w tym niezszczęśliwym i zapomnianym kraju (Okłaski prawicy).

Harusewicz, odpowiadając bp. Eulogjuszowi, stwierdza, że koniec tej tragedji jest zarazem początkiem obrony przez polaków tej polskiej gubernji. Kraj ten jest polski i będzie polskim (Halas na prawicy). Polacy będą głosowali przeciw projektowi (Okłaski lewicy).

Rodczew (k. d.) oświadcza, że kadeści będą głosowali przeciw, ponieważ wierni zasadom aktów 17 (30) października oraz 5 (18) i 17 (30) kwietnia, wierni idei wolności istotni obrońcy praw ludowych, nie mogą zgodzić się na taki projekt (Okłaski lewicy).

Dymsza, jako poseł siedlecki, świadczy, że nie tylko większość gubernji siedleckiej, ale i wszyscy przedstawiciele narodu polskiego, cała polska inteligencja i cały lud polski w granicach i poza granicami państwa rosyjskiego, projekt ten popiera. Zasiadający tu w Dumie imęjatorowie robili sobie z narodu polskiego uragowisko, broniąc projektu, który przeczy zdrowemu rozsądkowi i wolności, a nawet państwowości rosyjskiej.

Von Anrep (paźdz.) oświadcza, że należy do liczby tych, którzy będą głosowali przeciw projektowi, lecz z innych powodów niż opozycja i Kolo polskie. Mówca podziela punkt widzenia ludzi rosyjskich, którzy mniemają, że wszystkie rosjanie w całej Rosji powinni być zawsze bronieni i uprzywilejowani w stosunku do innych poddanych państwa. Wszakże wszelkie prawo będące uragowiskiem, a zarazem nie dające nie wziamian dla obrony żywiołu rosyjskiego, będzie miało jedno tylko następstwo: rozdzierani, wzburzy, ale nikogo nie zadowoli. Takie „prawo” nie jest prawem.

Projekt uchwalono większością 156 gł. przeciw 108 i oddano go komisji redakcyjnej. Rozległy się okłaski na prawicy i w centrum, halas zaś, gwizdanie i sykanie na lewicy.

Przewodniczący stwierdza, że słyszał gwizdanie i uważa, iż nie jest to sposób wyrażania swego poglądu (Okłaski prawicy).

Duma przechodzi do szczegółowych obrad nad projektem wyplacania odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki majstrom i robotnikom kolejowym oraz członkom ich rodzin.

Większość artykułów uchwalono w redakcji komisji.

Do art. 90 uchwalono poprawkę kadetów, według której liczba członków komitetu, rozważającego sprawy o odszkodowania, wybieranych przez pracowników kolejowych, zwiększona została z 4 na 5.

Na wniosek referenta Tyzenhausen uchwalono również nowy rozdział, pozwalający ministrowi komunikacji wprowadzić w życie ten projekt nie później, jak po upływie 6 miesięcy od czasu jego ogłoszenia.

Cały projekt uchwalono większością 118 gł. przeciw 42.

Następne posiedzenie dziś.

Przeciwko nie-rosjanom. Posel Kindiakow, do budżetu zarządu przedsielonego, zgłosił w Izbie państwowej kilka dezjerdatów, wymierzonych przeciwko cudzoziemcom w Rosji, a mianowicie: 1) zupełny zakaz cudzoziemcom kupowania i dzierżawienia wszelkich gruntów w Rosji; 2) zupełny zakaz cudzoziemcom

przezić 108. Na prawicy głosy: „przez drzwi, przez drzwi.”

Przy wychodzeniu przez drzwi za usunięciem artykułu oświadcza się 119 i przeciw również 119. Wówczas powrócono, po raz pierwszy w Dumie, powtórnie to głosowanie i wtedy 120 posłów głosuje za punktem, a 117 przeciw. Punkt więc uchwalono.

Reszta artykułów nie wywołuje szczególnych debatów i uchwalono je zgodnie z propozycją komisji.

Przed głosowaniem nad całością projektu szereg mówców zabiera głos w kwestji motywów głosowania.

Wojekow II (praw.) oświadcza: Projekt odciąża od Królestwa tylko wschodnie powiaty gub. lubelskiej i siedleckiej, rosyjską zaś ludność powiatów zachodnich pozostawia pod dawnym niekimiś polaków i w ten sposób, wskutek odmowy wyłączenia z gen-gubernatorstwa całych gubernji siedleckiej i lubelskiej, panowanie polaków w powiatach zachodnich otrzymuje sankcję państwową. Z tych i innych powodów, wypływających z odrzucenia wniesionych przez mówcę poprawek, będzie on zgodnie z sumieniem swem głosował przeciw projektowi, który uważa za szkodliwy dla rosyjskiej sprawy państwowej.

Szczekow (praw.) Jakkolwiek projekt nie uwalnia ludności rosyjskiej od ucisku polsko-żydowskiego, jednakowoż frakcja prawicy będzie głosowała za przyjęciem projektu w nadziei, że krzącące wady, wprowadzone przez Dumę do projektu rządowego, będą w przyszłości naprawione (Okłaski prawicy).

Bp. Eulogjusz zaznacza, że jakkolwiek w Dumie projekt uległ zmianom, jednakowoż ma on dużą moralną wartość dla ludności i powinien stać się fundamentem przyszłej kultury rosyjskiej w tym niezszczęśliwym i zapomnianym kraju (Okłaski prawicy).

Harusewicz, odpowiadając bp. Eulogjuszowi, stwierdza, że koniec tej tragedji jest zarazem początkiem obrony przez polaków tej polskiej gubernji. Kraj ten jest polski i będzie polskim (Halas na prawicy). Polacy będą głosowali przeciw projektowi (Okłaski lewicy).

Rodczew (k. d.) oświadcza, że kadeści będą głosowali przeciw, ponieważ wierni zasadom aktów 17 (30) października oraz 5 (18) i 17 (30) kwietnia, wierni idei wolności istotni obrońcy praw ludowych, nie mogą zgodzić się na taki projekt (Okłaski lewicy).

Dymsza, jako poseł siedlecki, świadczy, że nie tylko większość gubernji siedleckiej, ale i wszyscy przedstawiciele narodu polskiego, cała polska inteligencja i cały lud polski w granicach i poza granicami państwa rosyjskiego, projekt ten popiera. Zasiadający tu w Dumie imęjatorowie robili sobie z narodu polskiego uragowisko, broniąc projektu, który przeczy zdrowemu rozsądkowi i wolności, a nawet państwowości rosyjskiej.

Von Anrep (paźdz.) oświadcza, że należy do liczby tych, którzy będą głosowali przeciw projektowi, lecz z innych powodów niż opozycja i Kolo polskie. Mówca podziela punkt widzenia ludzi rosyjskich, którzy mniemają, że wszystkie rosjanie w całej Rosji powinni być zawsze bronieni i uprzywilejowani w stosunku do innych poddanych państwa. Wszakże wszelkie prawo będące uragowiskiem, a zarazem nie dające nie wziamian dla obrony żywiołu rosyjskiego, będzie miało jedno tylko następstwo: rozdzierani, wzburzy, ale nikogo nie zadowoli. Takie „prawo” nie jest prawem.

Projekt uchwalono większością 156 gł. przeciw 108 i oddano go komisji redakcyjnej. Rozległy się okłaski na prawicy i w centrum, halas zaś, gwizdanie i sykanie na lewicy.

Przewodniczący stwierdza, że słyszał gwizdanie i uważa, iż nie jest to sposób wyrażania swego poglądu (Okłaski prawicy).

Duma przechodzi do szczegółowych obrad nad projektem wyplacania odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki majstrom i robotnikom kolejowym oraz członkom ich rodzin.

Większość artykułów uchwalono w redakcji komisji.

Do art. 90 uchwalono poprawkę kadetów, według której liczba członków komitetu, rozważającego sprawy o odszkodowania, wybieranych przez pracowników kolejowych, zwiększona została z 4 na 5.

Na wniosek referenta Tyzenhausen uchwalono również nowy rozdział, pozwalający ministrowi komunikacji wprowadzić w życie ten projekt nie później, jak po upływie 6 miesięcy od czasu jego ogłoszenia.

Cały projekt uchwalono większością 118 gł. przeciw 42.

Następne posiedzenie dziś.

Przeciwko nie-rosjanom. Posel Kindiakow, do budżetu zarządu przedsielonego, zgłosił w Izbie państwowej kilka dezjerdatów, wymierzonych przeciwko cudzoziemcom w Rosji, a mianowicie: 1) zupełny zakaz cudzoziemcom kupowania i dzierżawienia wszelkich gruntów w Rosji; 2) zupełny zakaz cudzoziemcom

przezić 108. Na prawicy głosy: „przez drzwi, przez drzwi.”

Przy wychodzeniu przez drzwi za usunięciem artykułu oświadcza się 119 i przeciw również 119. Wówczas powrócono, po raz pierwszy w Dumie, powtórnie to głosowanie i wtedy 120 posłów głosuje za punktem, a 117 przeciw. Punkt więc uchwalono.

Reszta artykułów nie wywołuje szczególnych debatów i uchwalono je zgodnie z propozycją komisji.

Przed głosowaniem nad całością projektu szereg mówców zabiera głos w kwestji motywów głosowania.

Wojekow II (praw.) oświadcza: Projekt odciąża od Królestwa tylko wschodnie powiaty gub. lubelskiej i siedleckiej, rosyjską zaś ludność powiatów zachodnich pozostawia pod dawnym niekimiś polaków i w ten sposób, wskutek odmowy wyłączenia z gen-gubernatorstwa całych gubernji siedleckiej i lubelskiej, panowanie polaków w powiatach zachodnich otrzymuje sankcję państwową. Z tych i innych powodów, wypływających z odrzucenia wniesionych przez mówcę poprawek, będzie on zgodnie z sumieniem swem głosował przeciw projektowi, który uważa za szkodliwy dla rosyjskiej sprawy państwowej.

Szczekow (praw.) Jakkolwiek projekt nie uwalnia ludności rosyjskiej od ucisku polsko-żydowskiego, jednakowoż frakcja prawicy będzie głosowała za przyjęciem projektu w nadziei, że krzącące wady, wprowadzone przez Dumę do projektu rządowego, będą w przyszłości naprawione (Okłaski prawicy).

Bp. Eulogjusz zaznacza, że jakkolwiek w Dumie projekt uległ zmianom, jednakowoż ma on dużą moralną wartość dla ludności i powinien stać się fundamentem przyszłej kultury rosyjskiej w tym niezszczęśliwym i zapomnianym kraju (Okłaski prawicy).

Harusewicz, odpowiadając bp. Eulogjuszowi, stwierdza, że koniec tej tragedji jest zarazem początkiem obrony przez polaków tej polskiej gubernji. Kraj ten jest polski i będzie polskim (Halas na prawicy). Polacy będą głosowali przeciw projektowi (Okłaski lewicy).

Rodczew (k. d.) oświadcza, że kadeści będą głosowali przeciw, ponieważ wierni zasadom aktów 17 (30) października oraz 5 (18) i 17 (30) kwietnia, wierni idei wolności istotni obrońcy praw ludowych, nie mogą zgodzić się na taki projekt (Okłaski lewicy).

Dymsza, jako poseł siedlecki, świadczy, że nie tylko większość gubernji siedleckiej, ale i wszyscy przedstawiciele narodu polskiego, cała polska inteligencja i cały lud polski w granicach i poza granicami państwa rosyjskiego, projekt ten popiera. Zasiadający tu w Dumie imęjatorowie robili sobie z narodu polskiego uragowisko, broniąc projektu, który przeczy zdrowemu rozsądkowi i wolności, a nawet państwowości rosyjskiej.

Von Anrep (paźdz.) oświadcza, że należy do liczby tych, którzy będą głosowali przeciw projektowi, lecz z innych powodów niż opozycja i Kolo polskie. Mówca podziela punkt widzenia ludzi rosyjskich, którzy mniemają, że wszystkie rosjanie w całej Rosji powinni być zawsze bronieni i uprzywilejowani w stosunku do innych poddanych państwa. Wszakże wszelkie prawo będące uragowiskiem, a zarazem nie dające nie wziamian dla obrony żywiołu rosyjskiego, będzie miało jedno tylko następstwo: rozdzierani, wzburzy, ale nikogo nie zadowoli. Takie „prawo” nie jest prawem.

Projekt uchwalono większością 156 gł. przeciw 108 i oddano go komisji redakcyjnej. Rozległy się okłaski na prawicy i w centrum, halas zaś, gwizdanie i sykanie na lewicy.

Przewodniczący stwierdza, że słyszał gwizdanie i uważa, iż nie jest to sposób wyrażania swego poglądu (Okłaski prawicy).

Duma przechodzi do szczegółowych obrad nad projektem wyplacania odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki majstrom i robotnikom kolejowym oraz członkom ich rodzin.

odmówił wyjścia z sali wszedł komisarz policji w towarzystwie czterech policjantów i przemocą usunęli z sali o-pornego posta.

Berlin. Borchardt powrócił do sali o-brad, skąd powtórnie wyrzuciła go po-licia.

POWODZIE

Wiedeń. Wskutek ulew w wielu miejscowościach Tyrolu, Voralberga i Zalsburga woda w rzekach znacznie przybrała. W Insbrucku zalane są wodą dzielnice Hotting i Mariahilf i zniszczone mosty w Zaafelden i San Johann.

Monachjum. W nocy woda podniosła się w Izarze. Z wielu miejscowości Bawarii donoszą o powodziach.

Monachjum. Powódź w Bawarii przybiera ogromne rozmiary. W wielu miejscowościach przerwy zostały ruch kolejowy.

Immenstadt (Bawaria). Z powodu ulewnych deszczów wylatywały rzeki okoliczne. Wstrzymano ruch pociągów. Pod Zandhoffen i w bliższości Steinu zalane okolice wzdłuż linii kolejowej.

Waszyngton. Podług urzędowych danych straty z powodu wylewów Mississippi dochodzą do 40 milionów. Rząd wydaje odczyt i pożyczkę 117 tysiącem ludzi.

DYMISJA METTERNICHA. Berlin. Poseł niemiecki w Londynie Metternich, podał się do dymisji, która

cesarz przyjął. „Nord-Deutsche Ztg.“ donosi, że Metternich jeszcze w roku ubiegłym wyraził chęć porzucenia stanowiska, lecz z zamiarem cofnąć wobec wyjątkowych okoliczności.

O KOLEJ TRANS-PERSKA.

Londyn. W sprawie studjów nad koleją trans-perską zorganizowało się T-wo grup angielskiej i francuskiej. O BEZPIECZEŃSTWO NA MORZU.

Londyn. Związek robotników Towarzystw transportowych sprawę i-losiej łodzi ratunkowych na okrętach powierzył narodowemu komitetowi wykonawczemu.

WYROK

Londyn. Przewodzą robotników, Tomman, który napisał żołnierzy, aby nie spełnili rozkazu strzelania do strzelających, skazany został na 6 miesięcy więzienia.

O TANGER.

Madryt. Minister spraw zagranicznych potwierdził, że poseł angielski wręczył mu memorandum w sprawie internacjonalizacji Tangeru. Sprawę tą zajmie się obecnie gabinet francuski i angielski.

W TURCJI.

Saloniki. W ostatnich dniach przez Saloniki przeszły liczne oddziały wojsk dla wzmocnienia garnizonów w Albanii.

Konstantynopol. Podpisano z grupą banku otańskiego 10-milionową 4 i pół proc. pożyczkę z natychmiastowym wydaniem miliona funtów tureckich. Rząd z pożyczki tej 7 milionów przeznacza na umorzenie deficytu budżeto-

wego a 3 miliony na budowę Anatoljsko - Czarnomorskiej kolei.

W PERSJI.

Tabryz. Dzięki energicznej działalności Szudaud-dowlega w ubiegłym miesiącu zakończono zostało egzekwowanie strat poniesionych przez poddanych rosyjskich w czasie rewolucji perskiej. Wyegzekwowano 91 tysięcy tumanów.

W MONGOLJI.

Urga. Rosyjscy żołnierze rozpoczęli uczyć musztry wojska mongolskie. Z wybranych 200 mongolów przegłoszono 100 ustajów z szeregów nie będąc zdolnymi do służby wojskowej.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Gwadalachara (Meksyk). Nastąpiło kilka trzęsień podziemnych. Niektóre gmachy zostały uszkodzone. W Tepiku zginęło kilku ludzi.

Na szerokim świecie.

Niemiecka... kaczka. Słusznie z wielkimi zastrzeżeniami podaliśmy w numerze wczorajszym podaną przez gazety niemieckie sensację o rzekomych bogactwach, znalezionych w mieszkaniu zmarłego księcia Liebego. W istocie sensacja ta okazała się zwykłą kawką dziennikarską — bo gdy zawołano eksperta do oszacowania owych mniemanych skarbów, okazało się, że wszystkie brylanty, smaragdy, rubiny i perły są fałszywe. Nawet ów sławny kielich, konsekrowany rzekomo przez biskupa Stankiewicza 3 rb. Zamiast depezy na służ-

tami, nie jest wart więcej ponad 200 marek. Natomiast oświadczył jubiler, że znalezione również w biurku zbioru mineralogiczne Liebego mają pewną wartość dla amatora. Tak więc legenda o skarbie znikła już bezpowrotnie po obieganiu szpalit wszystkich dzienników świata.

Ujawniło się również, że podejrzany o zbrodnię konszachty z Macochem ks. Liebe, był b. prawym człowiekiem i że otrul się przypadkiem dlatego, że jako księździe katolickiemu niezbyt mu dobrze się wiodło w państwie bojaźni Bożej.

Wylew Mississippi. Z dolnego brzo-gu Mississippi nadechodzą coraz rozpaczliwsze wieści.

Pod Tarras rzeka przerwała wszystkie tamy, zalewając olbrzymie przestrzenie. Kilkaście wsi zostało zatopionych doszczętnie.

Miasto Menwille jest zagrożone. Woda przybrała 4 cale angielskie na godzinę. Na całej przestrzeni komunikacja kolejowa została. Komunikacja kolejowa została zupełnie. Akcja ratunkowa minimalna. Rozgrywają się rozpaczliwe sceny.

OFIARY

Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego“.

Zamiast wieńca na grób s. p. Jana Ptaszyckiego na 12-tych 8 rb. Dzieci: Zygmunt Ptaszycki 8 rb. Na naukę jez. polskiego: ku uczczeniu s. p. T. Mujzela Witold Stankiewicz 3 rb. Zamiast depezy na służ-

p. Jana Mohla z p. Marią Rędkiewiczową Dominik Bociański 2 rb. Na nędzę wyjątkową: Jan Niezabykowski 25 kop. Dla chorej dziewczynki N. L.: Konstancy i Marija B. 10 rb. Sprostowanie. W Nr 91 „Kurjera“ w rubryce ofiar „Na wpisy“ błędnie wydrukowano Eliza Polubińska 2 rb.; powinno być Eliza Polubińska 20 rb.

Notowania Wileńsk. Banku Ziemińskiego.

4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziem. 85 1/2% Akcje Wil. Banku Ziemińskiego prop. 582.—

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Fet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, d. 26 kwietnia (9 maja) 1912 r.

Table with columns for 'Nastroj Gieldy' and 'Dzienniki'. Includes entries for 'zwartościami dywidendoweml.', 'papierami lokacyjnymi', 'premfówkami', 'Londyn 3 mies.', 'Berlin 3 mies.', 'Paryż 3 mies.', '4% Renta państwowa', '5% Pożyczka wewn. 1905 r.', '5% 1908 r.', '4 1/2% ros. państw. 1905 r.', '4 1/2% 1906 r.', '4 1/2% 1909 r.', '5% Listy zastawne b. szlach.', '5% banku wlośc.', '5% premjówka I em. 1804 r.', '5% II 1806 r.'

Table of market prices for various goods like 'III (siarobocna)', 'obł. Poltarb. miejsk.', 'Hist. zast. Wileńsk. B-ku Z.', 'Kijowsk.', 'Moskiewsk.', 'Tulskijsk.', 'Akoje Ban. Azowsko-Dońskiego', 'Wolański-Kamskiego', 'Petersb. międzyr.', 'Dyskont. pożyczkowego', 'Oblig. Towarzystwa Kredytowego im. Młodek', '5%', '4 1/2%'. Includes a note: '% Listy zasta. Tow. Kred. m. Wileńsk. 60'

CENY ZBOŻA.

Table of grain prices. Includes 'Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.', 'Berlio, 26 IV (w mark. za 1000 kilo)', 'Paszewica na termin bliższy', 'Żyto na termin bliższy', 'Owies na termin bliższy', 'Jęczmień ros. dnajski za gotów.', 'Ryga, 26 IV (w kop. za pud.)', 'Paszewica ros. 130 f.', 'Żyto 123 f.', 'Owies zwyczajny', 'Słonek lina suszona', 'Makuchy linae', 'Karlsbad. Dr. Ksawery Oomska', 'Alte Wieso „Blauer Schlüssel“ 30333'

Advertisement for Van Houten & Zoon cacao. Features an image of a product tin and text: 'PROSIMY WYCIĄĆ', 'Van Houten & Zoon', 'Van Houten's cacao', 'REINER', 'Königliche Cacaofabrik', 'C.J. Van Houten & Zoon', 'Weesp Holland.', 'PROSIMY WYCIĄĆ', 'Aby porównać przy kupnie prawdziwego kakao Van-Houtena.'

Advertisement for C.J. Van Houten & Zoon cacao. Features an image of a product tin and text: 'OSTRZEŻENIE', 'DLA KONSUMENTÓW KAKAO VAN HOUTENA.', 'TYLKO ZE WZGLĘDU NA SWÓJ BEZWARUNKOWO NAILEPSZY GATUNEK, KAKAO STAREJ FIRMY VAN-HOUTEN ZDOBYŁO WSZECHŚWIATOWY ROZGŁOS.', 'Tak ogromne powodzenie skłoniło pewne osoby bez skrupułów do posługiwania się ludźmi, noszącymi takie same lub podobne nazwiska, ażeby wprowadzić do handlu kakao w proszku w puszkach blaszanych, opatrzonych etykietami podobnymi na ogół do etykiet prawdziwego Kakao Van-Houtena, a to celem wprowadzenia w błąd publiczności.', 'Dlatego też przy kupowaniu kakao zwracajcie szczególną uwagę na firmę naszą', 'C.J. Van Houten & Zoon Weesp-Hollande', 'i na zatwierdzonej przez departament markę fabryczną', 'PROSIMY WYCIĄĆ', 'Aby porównać przy kupnie prawdziwego kakao Van-Houtena.'

Advertisement for Polish Leasing Office. Text: 'Polskie Biuro Leśne', 'Ks. ZDZISŁAW LUBOMIRSKI i S-ka, Warszawa, Żółwa 26 22.', 'Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcje i takacje leśne. Komisowa sprzedaż lasów Nasiona i sadzonki leśne. 709', 'Jutro, 28-go kwietnia', 'w Składzie fabrycznym A. MOZER i S-owie ul. Wielka 26 69, naprzeciw soboru.', 'OSTATNI DZIEŃ WYPRZEDAŻY', 'PO CENACH NIEZWYKLE NISKICH', 'hafców, resztek, tiulu, gipiury, aplikacji i rozmaitych in. towarów wysortowanych.', 'Matki, fartuchy, odcinki i przedy z USTĘPSTWEM. Proszę się przedkładać, białki gotowe i wiele in. rzeczy z USTĘPSTWEM. Proszę się przedkładać.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'Przyjemna niespodzianka.', 'Lima (Peru), 1 lutego 1898 r.', 'Szanowny Panie! Otrzymałszy pocztą z pańskim „DENTOL“', 'Zostałem najmilej zdziwiony. Zaleca się on przepięknym zapachem i pozostawia w ustach nader przyjemne i odświeżające uczucie, dlatego też przedkładam „DENTOL“ nad wszystkie inne, wypróbowane przeze mnie proszki do zębów i płukania ust.', 'Niedługo Pan będzie pewny, że uczynię wszystko celem rozpowszechnienia „DENTOLU“, ponieważ zastanawiam się nad tym, a co się mnie wesele goczy, to zapewniłem Go, że stałe i wyłącznie „DENTOLU“ używać będę.', 'Podpisano: A. Restrepo, sędzia w Limie (Peru), Południowa Ameryka.', '„Dentol“ (eliksir, pasta i proszek) jest środkiem do pielęgnowania zębów w wyższym stopniu dezynfekcyjnym i jednocześnie odznaczającym się nader przyjemnym zapachem i smakiem. Przygotowany podług sposobu, zalecanego przez Pasteura, „Dentol“ niszczy w ustach szkodliwe mikroby, zapobiega i naturalnym sposobem leczy powstałe się zębów, zapalenie dziąseł i bóle gardła; po kilku dniach użycia nadaje zębom oślepiający blask i białość. Niszczy tworzącą się na zębach kamień.', 'Po użyciu „Dentolu“ uczuwa się w ustach przez czas dłuższy uczucie bardzo przyjemnej świeżości. Jego zapobiegawcze działanie przeciwko mikrobowi utrzymuje się w ustach nie mniej, niż 24 godzin.', '„Dentol“, przyłożony do zęba na kawalki waty, natychmiastowo usuwa najdotkliwszy ból.', '„Dentol“ nabywać można we wszystkich większych aptekach, składach perfumeryjnych i aptekach. Główny skład: Dom Handlowy Frère 19, rue Jacob. Paris. Mały fiakon wystarcza na 6 miesięcy.', 'Przedstawiciel w Wilnie: „T-wo I. B. Segal“ i „I. M. Pruzan“.', 'W POŁĄDZE', 'do wynajęcia willa Switoz (30 pok.) na rok albo kilka lat. Oferty: Seminarjum Duchowne w Kownie. 23010'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for photography. Text: '12 oryginaln. FOTOGRAFJI od 1 rb. 50 kop.', 'Portrety od 2 rb. 50 k., broszki i szpilki od 1-go rb. 21754', 'Ceny zmniejszone od 20 marca do 6 maja.', 'Nadworni fotograf: Br. BUTKOWSKI, ul. Konna. 375.', 'Zaszczyt Najwyższemu nagrod. Podzięk. J. Sw. Papięta Piusa X 4 zł. med. linoe odznacz. Wiczyście fotografie na pomniki.'

Advertisement for parcel agency. Text: 'BIURO PARCELACYJNE i LEŚNE', 'SPECJALISTI-LEŚNIKA', 'Józefa Łastowskiego 7589', '(byłego p. o. Człona Banku Włościańskiego)', 'Wilno, просп. Ś-to Jerski, d. № 43 m. 4.', 'Parcelacja, likwidacja majątków ziemskich z udziałem Banków Ziemijskich i Włościańskiego lub bez tegoż, parcelacja placów miejskich.', 'Urządzenie gospod. leśnych oraz innych robót w zakresie leśnictwa wchodzących. Informacje od godz. 12 do 1 i od 5 do 6 w.'

Advertisement for real estate. Text: 'Do sprzedania DOMY i działki ZIEMI na Antokolu № 118, u M. SYRWIDA. 29812', 'WZROD. W ZŁOT. MEDALER W PARYŻU.', 'JEDYNY LEŚNY PARAGO NA WYKONCZONIE GÓRSKIEGO ODCISKÓW 35k 60k', 'LEŚNIO 12 HASŁOGIENICZE 2154'

Advertisement for 'DELIKATES' chocolate. Text: 'CZEKOLADA „DELIKATES“', 'wypieka się ŚCIŚLE na wzór ZAGRANICZNEJ, tymże sposobem, na tegoż rodzaju maszynach i z takichże materiałów i dla tego NIE USTĘPUJE W DOBROCI NAJDROŻSZYM GATUNKOM CZEKOLADY ZAGRANICZNEJ, a PRZEWYŻSZA takową ŚWIEŻOŚCIĄ i NIŻSZĄ ceną.', 'Funt (czystej wagi) 1 rb., 1/2 f. 50 kop., 1/4 f. 25 k., tabliczka „Bojarska“ 10 k. (próby bezpłatnie) w magazynach detalicznych 27241'

Advertisement for 'Tamar Indien Grillon' medicine. Text: 'Pastilles de Rozwalnający i odświeżający owoc PRZECIW ZATWARDZENIU', 'TAMAR INDIEN GRILLON', 'prawdziwy indyjski Tamar Grillon, a nie karza paryskie, o, sprzedaje się w dużych pudełkach po 12 i w małych po 6 pastylek.', 'Wymagać na każdym pudełku podpisu: Znajduje się we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 29187'

Advertisement for 'Vittel Grande Source' water. Text: 'VITTEL GRANDE SOURCE', 'WODA STOŁOWA VITTEL GRANDESOURCE', 'poleca się dla cierpiących na PODAGRĘ, REUMATYZM, ARTRETYZM.', 'Przedstawiciel Sz. FORTJE MOSKWA, M. Lubianka № 14. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 284210'

Advertisement for 'T-wa Akc. „WIKTORJA“'. Text: 'T-wa Akc. „WIKTORJA“', 'Nowootworzony Kantor Przewozowy M. CHWEDOROWICZA', 'Wilno, Poltawska 4, telef. 975.', 'Opakowanie, przewożenie i przewożenie MEBLI i rozmaitego rodzaju ciężarów z zupełną gwarancją. Ekspedycja i WYKUP towarów ze stacji, oraz dostawa takowych do domów w całym mieście. Przechowywanie ciężarów we własnych składach. Zaliczenie wszelkich operacji kolejowych. Wszystkie polecenia wypełniane są akuratnie, naczelnym i taniej, niż w innych miejscowych biurach przewozowych, o czym Sz. pp. kilkanaście miejscowych biurach przewozowych, o czym Sz. pp. kilkanaście mogą się przekonać. 28437'

Advertisement for school. Text: 'W Szkole Handlowej 27328 J. MACIEJEWICZOWEJ w Wilnie', 'egzamina wstępne rozpoczyna się w bieżącym 1912 r. 31 maja o godz. 10-jej rano. — Prosy już się przygotować.', 'Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego szkoła zostanie zamienioną na 7-klasową Komercyjną z prawami szkół rządowych.', 'Poszukuję pożyczki 12-15 tys. rubli na 1-szy № hipoteki 2-eh domów w Wilnie (niezależnie od zastawionych). Pilego. Osobiście, oddzielnie: Hotel Europejski № 10, od godz. 4-6 wiecz. 29094', 'Pierwszorzędne biuro techniczno-wodociągowe w Kijowie poszukuje reprezentanta na kraj północno-zachodni. Pożądane są solidne referencje i znajomość w odpowiednich kolach. Kijów, Biuro Lipiec 13-ka, Kresczeski 7. 29653'

Advertisement for 'Zarząd m. Wilna'. Text: 'Zarząd m. Wilna podaje do wiadomości, że w dniu 1 października 1912 roku o godz. 12 w południe, w lokalu Zarządu odbędzie się licytacja na oddanie budowy jednej nowej oranżerii na Kopaniej. Osoby, życzące przyjąć udział w licytacji, mogą przejechać warunkami i wydziale Zarządu miejskiego w godzinach biurowych w dni nie świąteczne. Członek Zarządu Dobrowski. 29830 Referat Masłowski.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'Przyjemna niespodzianka.', 'Lima (Peru), 1 lutego 1898 r.', 'Szanowny Panie! Otrzymałszy pocztą z pańskim „DENTOL“', 'Zostałem najmilej zdziwiony. Zaleca się on przepięknym zapachem i pozostawia w ustach nader przyjemne i odświeżające uczucie, dlatego też przedkładam „DENTOL“ nad wszystkie inne, wypróbowane przeze mnie proszki do zębów i płukania ust.', 'Niedługo Pan będzie pewny, że uczynię wszystko celem rozpowszechnienia „DENTOLU“, ponieważ zastanawiam się nad tym, a co się mnie wesele goczy, to zapewniłem Go, że stałe i wyłącznie „DENTOLU“ używać będę.', 'Podpisano: A. Restrepo, sędzia w Limie (Peru), Południowa Ameryka.', '„Dentol“ (eliksir, pasta i proszek) jest środkiem do pielęgnowania zębów w wyższym stopniu dezynfekcyjnym i jednocześnie odznaczającym się nader przyjemnym zapachem i smakiem. Przygotowany podług sposobu, zalecanego przez Pasteura, „Dentol“ niszczy w ustach szkodliwe mikroby, zapobiega i naturalnym sposobem leczy powstałe się zębów, zapalenie dziąseł i bóle gardła; po kilku dniach użycia nadaje zębom oślepiający blask i białość. Niszczy tworzącą się na zębach kamień.', 'Po użyciu „Dentolu“ uczuwa się w ustach przez czas dłuższy uczucie bardzo przyjemnej świeżości. Jego zapobiegawcze działanie przeciwko mikrobowi utrzymuje się w ustach nie mniej, niż 24 godzin.', '„Dentol“, przyłożony do zęba na kawalki waty, natychmiastowo usuwa najdotkliwszy ból.', '„Dentol“ nabywać można we wszystkich większych aptekach, składach perfumeryjnych i aptekach. Główny skład: Dom Handlowy Frère 19, rue Jacob. Paris. Mały fiakon wystarcza na 6 miesięcy.', 'Przedstawiciel w Wilnie: „T-wo I. B. Segal“ i „I. M. Pruzan“.', 'W POŁĄDZE', 'do wynajęcia willa Switoz (30 pok.) na rok albo kilka lat. Oferty: Seminarjum Duchowne w Kownie. 23010'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'

Advertisement for 'Dentol' tooth powder. Text: 'W Petersburgu informacje i zlecenia.', 'Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zaliczane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39. Stwudenczej Birze Truda.'